

ЖЕНИХ

NARZECZONY

Слова С. ВИТВИЦКОГО
Słowa S. WITWICKIEGO

Ноты с сайта - www.notarhiv.ru

Op. 74, № 15

Prestissimo

Нар *p*

cresc.

(dim.)

Agitato vivo ♩ = 108

[*mf*]

1. Под гро_зой шу_мят дуб_ра_вы, конь всё даль_ше ска_чет. Бед_ный хло_пец
1. Wiatr za_swi_miał mie_dzy krze_wu, nie w szas, nie w szas, ko_niu! Nie w szas, chłop_sze

[*p*]

rall.

[a tempo]

чер.но-бро-вый, нет те-бе у-да-чи! Бед-ный хло-пец чер.но-бро-вый,
 czar.no-bre.wy, le-cisz tu, po bto-niu. Niewezas,chlorsze czar.no-bre.wy,

cresc.

rall.

Tempo I

нет те-бе у-да-чи.
 le-cisz tu, po bto-niu.

pp

p

cresc.

(*dim.*)

Agitato vivo

[*mf*]

5. Пусть у - слы - шит го - лос ми - лый, на ме - ня пусть взгля - нет,
 5. Gdy u - sły - szał me wo - ła - nie, płacz mój nad swą gło - wą,

[*p*]

rall.

[*a tempo*]

из сы - рой сво - ей мо - ги - лы мне на - встре - чу вста - нет,
 mo - że z trum - ny je - sące wsta - nie, za - sianie żuć na no - wo,

cresc.

rall.

из сы - рой сво - ей мо - ги - лы мне на - встре - чу вста -
 mo - że z trum - ny je - sące wsta - nie, za - sianie żuć na no -

pp

rall.

- нет!
 - wo!

sempre più dim.

pp

1. Под грозой шумят дубравы,
Конь всё дальше скачет.
Бедный хлопец чернобровый,
Нет тебе удачи!
2. Иль не видишь, как над бором,
Над твоей дорогой,
Вьется, кружит черный ворон,
Всё кричит с тревогой.
3. «Где же та, кого люблю я,
Что ж меня не встретит?»
«Землю ты спроси сырую, —
Нет ее на свете».
4. «О пустите! Сколько муки!
Душно сердцу стало.
Ведь она меня в разлуке
Часто вспоминала.
5. Пусть услышит голос милый,
На меня пусть взглянет,
Из сырой своей могилы
Мне навстречу встанет».

1. Wiatr zaszumił między krzewy,
nie w czas, nie w czas, koniu!
Nie w czas, chłopcze czarnobrewy,
lecisz tu, po błoni.

Czy nie widzisz tam nad lasem
tego kruków stada?
Jak podleci, krąży czasem
i w las znów zapada?

3. Gdzieżeś, gdzieżeś, dziewczę hoże
Czemuż nie wybieży?
Jakże, jakże wybiec może,
kiedy w grobie leży?
4. O, puszczajcie! żał mnie tłoczy,
niech zobaczą one!
Czy konając piękne oczy
zwróciła w mą stronę?
5. Gdy usłyszysz me wołanie,
płacz mój nad swą głową,
może z trumny jeszcze wstanie,
zacznie żyć na nowo.